

**Minister Edukacji Narodowej  
wprowadza w błąd zapisem  
w punkcie 3 w załączniku do  
rozporządzenia w sprawie sposobu  
podziału części oświatowej subwencji ogólnej  
dla jednostek samorządu terytorialnego**

autor dr Bogdan Stępień

W punkcie 3 załącznika do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego (Dz.U. 2009 nr 222 poz. 1756) napisane jest:

Finansowy standard  $A$  podziału części oświatowej na ucznia określa się wg wzoru:

$$A = SO/U_p.$$

Finansowy standard  $A$  stanowi kalkulacyjną kwotę jednostkową na ucznia.

Gdzie  $SO$  - to kwota części oświatowej subwencji ogólnej zapisanej w ustawie budżetowej pomniejszona o kwotę na rezerwę. W punkcie nr 2 tego załącznika napisane jest, że wielkość  $U_p$  to przeliczeniowa liczba uczniów. Należy, zatem stwierdzić, że standard finansowy  $A$  to stosunek części oświatowej subwencji ogólnej zapisanej w ustawie budżetowej pomniejszonej o kwotę na rezerwę ( $SO$ ) do przeliczeniowej liczby uczniów ( $U_p$ ) a to oznacza, że standard finansowy  $A$  nie stanowi kalkulacyjnej kwoty na ucznia a kalkulacyjną kwotą na ucznia przeliczeniowego, to wynika z wiedzy elementarnej. Uczeń i uczeń przeliczeniowy to zupełnie, zupełnie inne wielkości i warto, aby Ministerstwo Edukacji Narodowej to zaczęło wreszcie rozumieć. Na podstawie określeń kwot subwencji:  $SOA$ ,  $SOB$  i  $SOC$  jednoznacznie wynika, że subwencja oświatowa jest subwencją zadaniową (nie subwencją na ucznia), zatem przeliczeniowa liczba uczniów  $U_p$  to nic innego jak suma zadań oświatowy. Ktokolwiek, kto posługuje się pojęciem subwencji na ucznia, nie rozumie, czym ona naprawdę jest. Jedyne poprawne mówienie o „subwencji na” jest mówienie o subwencji na ucznia przeliczeniowego. Zapisem punktu 3 w załączniku do rozporządzenia MEN w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego Minister Edukacji Narodowej wprowadza wszędzie w błąd nazywając standard finansowy  $A$  kalkulacyjną kwotą jednostkową na ucznia. Takie zachowanie Ministra Edukacji Narodowej powoduje wyjątkowo duże zamieszanie wśród osób stosujących ten zapis, szczególnie w powiązaniu z innymi aktami prawnymi. Bezsensownym zapisem posługują się pracownicy Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz nie dziwne, że i pracownicy jednostek samorządu terytorialnego. Gdyby gimnazjalista odpowiadając na lekcji fizyki na pytanie, co to jest prędkość powiedział, że jest to stosunek przebytej drogi do pracy potrzebnej na przebycie tej drogi to dostały ocenę 0. Popędzanie podobnych błędów przez Ministrów i to nawet Edukacji Narodowej uchodzi im jednak jak dotychczas „na sucho”.